

Ceny prenu

We Lwowie bez
domu Mk. 35—
z doręczeniem do domu...
na prowincji z przesyłką po-
cztową Mk. 40—

Costa pojedynczego nu-
meru porannego
we Lwowie
i na prowincji:

1 Mk.

Słowo Polskie

wychodzi dwa razy dziennie

Ceny ogłoszeń

Ogłoszenia za wiersz lub jego
miejsce drobnym pismem 2 Mk.
Nadesłane i nekrologia za
wiersz drobnym pismem lub
jego miejsce 5 Mk. — Ogłosze-
nia w kronice 10 Mk., za wiersz
po kronice 7 Mk., na pierwszej
stronie 20 Mk. — Drobną
ogłoszenia 50 fen. za wyraz.
Ogłoszenia zamiejscowe o 100%, dro-
ższe. — Ogłoszenia zagranicą o 200%
droższe.

Adres Redakcji, Administracji i Drukarni
Lwów, ul. Zimorowicza 11-15.
Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacji
uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Polskie, Lwów.

Wakładem Spółki Wydawniczej „Słowa Polskiego“.

Redaktor naczelny: Zygmunt Raczkowski.

Sytuacja bojowa.

Warszawa. (PAT.) Komunikat sztabu generalne-
go z dnia 14. bm.

Silna kolumna nieprzyjacielska, w składzie 3 dy-
wizji piechoty i znacznej ilości kawalerii, która dnia
12. bm. zajęła Michaliszki, wykorzystując w dalszym
ciągu swoje powodzenie, prowadzi atak wzdłuż traktu
połockiego. Przednie jej oddziały dochodzą do
Lawy.

Walki na północny wschód od Wilna w toku. Na
linii Swir-Smorgoń i Krewa, oddziały nasze odparły
zacięte ataki bolszewickie wzdłuż frontu dawnych
pozycji niemieckich. Konne oddziały bolszewickie,
które przekroczyły tę linię pod Wiśniówką, na połu-
dniu od Krewa, zostały wyparte przez szwadron
strzelców konnych.

Na wschód od puszczy Nalibowskiej i na południu
nasze kolumny cofają się bez nacisku ze strony nie-
przyjaciela.

Na południu od Prypeci odparliśmy oddziały nie-
przyjacielskie dążące do sforsowania linii rzeki Sty-
ru w rejonie Bałahowicz i Kulikowiec. Na wschód od
linii Kofki-Rożyszcze, Łuck, utarczki patroli wywia-
dowczych.

Zarządzona kontrakcja celem odzyskania Dubna
miała dla nas przebieg pomyślny. Bitwę rozpoczęły
oddziały 18 dywizji piechoty gen. Krajewskiego pod
Nikityczami i Obirkami, zatrzymawszy na tej linii ko-
lumnę nieprzyjacielską, które po zajęciu Dubna posu-
wały się na Radziwiłłów. Oddziały tej naszej dzielnej
dywizji przeszły do zdecydowanej kontrakcji. Wy-
parłszy w brawurowym ataku oddziały kawalerii nie-
przyjacielskiej, zajęły front Zagórek a następnie w
pościgu za rozprószonymi oddziałami przeciwnika,
opanowały Dubno. Bezładne kolumny bolszewickie
skoncentrowały się po tym odwróceniu w rejonie Pod-
hajec i Młynowa, gdzie zostały skutecznie zbombar-
dowane i ostrzelane przez nasych lotników.

Na południe od Krzemieńca grupa gen. Szyllinga
zatakowała brygadę jazdy nieprzyjacielskiej, posil-
kowanej przez piechotę na wozach i po krótkiej wal-
ce zmusiła ją do odwrotu. W odwrocie tym oddziały
nieprzyjacielskie natrafiły na nasz batalion piechoty,
tracąc 7 dział z zaprzęgami, znaczną ilość karabinów
maszynowych i ręcznych i wycofały się na południo-
wy wschód.

Przy znakomitem współdziałaniu artylerji odpa-
te zostały ataki bolszewickie na Frydrychówkę, Wo-
łoczyska, Tarnorudę i Satanów. W czasie walk tych
nieprzyjaciel zajął częściowo wschodnią część przy-
czółka mostowego Satanowa, został jednak następnie
wspniany kontratakami 55. p. p. z wielkimi stra-
tanami wyparty.

Kullski.

Wczorajsza „Gazeta Lwowska“ donosi:

Ostatni komunikat sztabu generalnego Naczelne-
go Dowództwa podaje, że Dubno musieliśmy ewa-
kuować.

Lecz już wczoraj wieczorem doniesiono z frontu,
że sytuacja zmieniła się tam na naszą korzyść.

Nasze dzielne oddziały wzięły na tym odcinku
inicjatywę w swe ręce i zdołały wyprzeć nieprzyja-
ciela z Dubna.

Te nasze operacje odpędziły kawalerję nieprzy-
jacielską, zmierzającą ku Radziwiłłowiu.

Dzisiaj do południa sytuacja bez szczególniejszej
zmiany.

Doniesienia z frontu na odcinku Dubno, każą ocę-
niać sytuację jako pomyślną.

POMYŚLNE WIADOMOŚCI Z FRONTU.

Już wczoraj donieśliśmy, że przed Dubnem roze-
grała się bardzo korzystna dla naszej armji akcja. —
Przez luźne punkty naszych linii, usiłowała się prze-
dostać armja bolszewicka, licząca 10—15 tysięcy lu-
dzi. Dzielne nasze wojska rozbiły tę armję tak, że
ofenzywną bolszewicką w tym punkcie należy uważać
za zlikwidowaną.

Pomimo to jednak nie należy uważać, że niebez-

pieczeństwo już minęło i tembardziej należy zasilic
zastępami ochotników wojska tak ciężko walczące na
frontie.

POWRÓT GEN. IWASZKIEWICZA NA FRONT.

Warszawa. (PAT.) Bawiący na kuracji w Cie-
chocinku generał Iwaszkiewicz w najbliższym cza-
sie obejmie stanowisko na froncie.

Sytuacja polityczna Polski.

RZĄD POLSKI NIE ZRZEKŁ SIĘ WILNA.

Warszawa. (PAT.) Minister spraw zagranicznych
ks. Sapieha informował przedstawicieli prasy o obe-
cnej sytuacji politycznej: Jak donosi „Kurjer Warsza-
wski“. Minister podkreślił w swoim przemówieniu,
że sprawa warunków przyszłego rozejmu i pokoju nie
nadaje się do opublikowania w szczegółach, ponieważ
żadnych konkretnych decyzji dotąd nie osiągnięto.
Wedle zapewnienia ks. Sapiehy, p. Paderewski nie o-
trzymał misji dyplomatycznej w Spa i wogóle tam
nie był obecny. Według informacji „Gazety Warsza-
wskiej“, p. Minister oświadczył kategorycznie, że
Rząd Polski Wilna się nie zrzekł i że wszelkie wia-
domości pod tym względem są nieprawdziwe.

POSIEDZENIE RADY OBRONY PAŃSTWA.

Warszawa. (PAT.) Wczoraj odbyło się w Bel-
wederze posiedzenie Rady Obrony Państwa, które
przebiegało do godz. 3 nad ranem.

Śląsk cieszyński
spiesz na obronę Polski.

Cieszyn. (PAT.) Na dzisiejszym plenarnym po-
siedzeniu Rady Narodowej uchwalono jednomyślnie
wydać odezwę do ludności z wezwaniem do zaciąga-
nia się w szeregi armji ochotniczej.

Morawska Ostrawa. (PAT.) Górnicy polscy na
kopalniach karwinińskich zgłaszają się masowo do o-
chotniczej armji polskiej. Wczoraj wyjechała większa
ilość górników, celem zgłoszenia się do służby woj-
skowej.

Bolszewicy chcą rokować
bezpośrednio z Polską.

Londyn. (Havas.) „Daily Telegraph“ donosi, że
Krassin odrzucił wyjazd do chwili oznaczenia wa-
runków zawieszenia broni. Bolszewicy mają zamiar
rokować bezpośrednio z Polską, bez interwencji so-
juszników. „Daily Chronicle“ donosi wedle ostatnich
wiadomości z Londynu, iż bolszewicy zamierzają
prowadzić dalszą walkę z Polską.

Rząd angielski proponował
Rosji zawieszenie broni z Polską.

Horsea. (Radio.) Na interpelację w izbie gmin
oświadczył Bonar Law, iż rząd sowiecki przyjął wa-
runki podane przez rząd angielski i porozumienie o-
siągnięte zostało co do zasad, na których stosunki
handlowe mają być nawiązane. Dalej oświadczył, że
rząd angielski w porozumieniu z rządami państw
sprzymierzonych proponował natychmiastowe za-
wieszenie broni z Polską i zwołanie konferencji pokojo-
wej. W sprawie nawiązania stosunków handlowych
głównym warunkiem było zwolnienie wszystkich
jeńców w Rosji.

Rokowania angielsko-rosyjskie.

Paryż. (Radio.) Ze Sztokholmu donoszą, że Kra-
sin uzyskał w Moskwie zgodę na poczynienie koncesji
w sprawie nawiązania stosunków gospodarczych z
Anglią. Bolszewicy zrzekli się między innymi agre-
sywnej polityki na wschodzie, uznali 25% długów
wojennych i zobowiązali się do prawnych zmian w
swojej polityce wewnętrznej. „Times“ podaje do wia-
domości, że Krasin przybędzie do Londynu i z koń-

cem bieżącego tygodnia i przywiezie kilku nowych
członków komisji, między innymi dwóch b. urzędni-
ków dawnego ministerstwa spraw zagranicznych.

Paryż. (PAT.) W Izbie gmin oświadczył Bonar
Law na interpelację w sprawie stosunku do Rosji,
że po przyjęciu warunków przez rząd sowiecki, osią-
gnięto porozumienie w kwestjach zasadniczych, które
znajdą zastosowanie przy podjęciu stosunków han-
dlowych między Anglią i Rosją. Bonar Law zazna-
czył wyraźnie, że te wstępne umowy nie oznaczają
jeszcze załatwienia za strony rządu sowieckiego.

Konferencja w sprawie
Śląska cieszyńskiego.

Lyon. (Radio.) Do rządu Stanów Zjednoczonych
wystosowali reprezentanci rządów państw koalicyj-
nych w Spaa pismo z zaproszeniem do wzięcia u-
działu w uregulowaniu kwestji granic w Cieszyń-
skiem, na Spizu i Orawie, za pośrednictwem repre-
zentanta tego rządu na konferencji.

Prasa czeska
o sprawie cieszyńskiej.

Morawska Ostrawa. Cz. b. pr. z Cieszyna. Re-
prezentanci koalicji, zgromadzeni na Radzie najwy-
szej w Spaa, rozstrzygnęli, że na Śląsku Cieszyńskim,
Orawie i Spizu nie będzie przeprowadzony plebiscyt,
że państwa koalicyjne zastrzegły sobie oznaczone
granice pomiędzy Polską a Czechosłowacją na wy-
mienionych ziemiach. Delegaci rządu polskiego i cze-
chosłowackiego zgodzili się na to rozwiązanie i zo-
bowiazali się do lojalnego wykonania rozstrzygnięcia,
jakie zapadnie ze strony koalicji.

Praga. (PAT.) Cała prasa czeska poranna i wie-
czorna zajmowała się kwestją cieszyńską. Pisma na
ogół wyrażają się o kwestji umiarkowanie. „Narodni
Listy“ między innymi piszą: Możemy jedynie oświad-
czyć, że trwamy nadal przy żądaniu plebiscytu i że
odrzućmy każdy sposób rozstrzygnięcia, któryby u-
trudniał naszą sytuację na Śląsku Cieszyńskim. Nie
możemy narażać się na niebezpieczeństwo, ażeby
Śląsk miał być podzielony. „Narodni Politika“ pisze:
Nie wiemy, jak w Paryżu konferencja ambasadorów
postanowiła rozstrzygnąć kwestję przynależności Cie-
szyńskiego, Orawy i Spizu, nie wiemy, czy to będzie
rozstrzygnięcie „na oko“, czy też rozkaz. Trudno
wyobrazić sobie, jak podzielony będzie Śląsk Cieszyń-
ski, który tworzy gospodarczą całość. „Ceske Slovo“
pisze: Koalicja postępuje jednostronnie, wbrew woli
parlamentu i całego narodu, ponosi zatem całą odpo-
wiedzialność. „Pravo Lidu“ pisze: Rozstrzygnięcie w
sprawie cieszyńskiej nie może nas uspokoić. Czecho-
słowacja trwa na stanowisku przeprowadzenia plebi-
scytu. Nie wiemy, jak rozstrzygnie Rada ambasado-
rów, ale nie możemy się zgodzić z poglądem konfe-
rencji w Spaa, jakoby plebiscyt nie mógł się odbyć.

Praga. (PAT.) „Narodni Demokraci“ donoszą, że
Grabski w rozmowie z dziennikarzami w Spaa o-
świadczył, iż możliwość porozumienia się między rzą-
dami polskim i czeskosłowackim jest już faktem do-
konanym.

Konferencja w Spa.

Lyon. (Radio.) Konferencja w Spaa będzie trwała
prawdopodobnie do końca tygodnia.

Paryż. (Radio.) Co do przypuszczalnych wyni-
ków konferencji w Spa, pisze „Matin“ że w kwestji
węglowej zostanie osiągnięte porozumienie najdalej
do piątku. Wprawdzie rokowania oficjalne postępują
powoli, jednakże rokowania półoficjalne wykazały
wielkie zrozumienie dla spraw niemieckich, oraz
zmniejszenie wpływów z Tinsesa. Co się tyczy od-
szkądowania, można się spodziewać ustalenia na kon-
ferencji sumy ostatecznego odszkodowania. Na wszel-
ki sposób Millerand nie przemówi dopóty, dopóki re-
zeczownicy nie wydadzą swej opinji w kwestjach za-
sadniczych, a w szczególności w kwestji rat rocznych

I gospodarczej pomocy w odbudowie. Jeżeli delegaci opuszczą Spa w piątek lub w sobotę, to co najwyżej ustanowioną zostanie do tego czasu metoda najbliższego postępowania.

Spa. (PAT.) Pod naciskiem sojuszników Simons zgodził się określić możliwość miesięcznej dostawy węgla przez Niemcy na 1,700.000 tonn. Konferencja odniosła wrażenie, że Niemcy ofiarowaliby o 100.000 więcej, gdyby zapewniono im dostawę żywności dla górników. Sojusznicy domagają się w dalszym ciągu dostawy 2.000.000 tonn miesięcznie. Decyzja ma zapaść na najbliższym posiedzeniu.

PRASA FRANCUSKA O KONFERENCJI W SPA.

Paryż. (PAT.) Pod tytułem „Nieoczekiwane widowisko“ pisze „Temps“, iż Francja nie rozumie tego, co się obecnie dzieje w Spa. Na podstawie oświadczenia w St. Remo dowiedziała się ona, że w Spa chodzić będzie o przeprowadzenie traktatu pokojowego. Jednakże wiadomości nadchodzące ze Spa wskazują na to, że chodzi tam raczej o rewizję traktatu pokojowego. Rząd francuski nie pragnął tego zapewne, a Millerand podtrzymuje wszelkimi siłami traktat pokojowy, oraz jedność między sprzymierzeńcami, która jest jedynym środkiem wprowadzenia w życie tego traktatu. Również i Lloyd George nie pragnął rewizji, gdyż przed swoim odjazdem do Spa oświadczył wyraźnie, że nie ma zamiaru uważać traktatu pokojowego za świsstek papieru. Gdyby się jednak ktoś zapytał dlaczego konferencja tak dalece zmienia swój charakter, jedna tylko można dać na to odpowiedź: Gdy powoływano konferencję w Spa, opuścili bolszewicy Kijów, a Turcja nie otrzymała jeszcze traktatu pokojowego, którego przeprowadzenia miała zapewnić armia grecka. Sądono, że konferencja w Spa będzie kierowała wypadkami. Nadzieje te jednakże się nie spełniły. Role zostały zmienione i obecnie wypadki kierują konferencją.

Rząd ukraiński w Łańcucie.

Rząd ukraiński przeniósł się z Kamieńca Podolskiego do Łańcucia. Petlura podobno wyjechał do Warszawy.

MAZEPA W WARSZAWIE.

Warszawa. (PAT.) Minister ukraiński Mazepa przybył dziś do Warszawy.

Pogrom Polaków na Mazurach i w Warmji.

Olsztyn. (PAT.) Tłumy, które po ogłoszeniu plebiscytu demonstrowały na ulicach, dotarły do polskiego konsulatu, zdarły orła polskiego i obnosiły go po całym mieście. Polscy członkowie komitetu, obliczający głosy, przerwali swój udział w pracy, ponieważ stwierdzonych przez nich nadużyć nie chcieli wciągnąć do protokołu. W dniu ogłoszenia wyniku plebiscytu rozpoczęły się na Warmji i Mazurach pogromy Polaków, oraz całej ludności niemieckiej, która głosowała za Polską. W Ostródze tłum wywłókł Polaków z mieszkań i zdemolował urządzenia. W Olsztynie w biały dzień niemieckie bandy napadły na osoby narodowości polskiej, wśród okrzyków: He raus, nach Warschau. Policja odmówiła pomocy, podobnie i angielscy żołnierze. Polacy nie mając ochrony, stali się igraszką tłumy. Wczoraj wieczorem pobito ciężko urzędnika polskiego komitetu mazurskiego i kilka innych osób. Uwięzieni Polacy nie mogą się nawet skomunikować ze sobą. Aby umożliwić polskiemu członkowi komisji obliczającym głosy przejście do gmachu, musiał przybyć angielski pułkownik. W dniu wczorajszym rozpoczęły się w Olsztynie systematyczne napady na kobiety polskie. Polacy z prowincji, obawiając się o swoje życie, wyjeżdżają do Olsztyna, szukając pomocy w Komitecie, który jednak wobec odmowy pomocy ze strony angielskiej i sikkerheitswehry jest bezsilny. Z różnych stron powiatu napływają do komitetu zapytania, co się stało z głosami, które Polacy dali za Polską, a które nie zostały umieszczone.

Z ziem plebiscytowych.

WALKA O SZTANDAR POLSKI.

Kwidziń. (PAT.) Onegdaj ołbrzymie masy Niemców zebrały się przed domem Kasyna Polskiego, domagając się krzykami, oraz groźbami, usunięcia sztandaru polskiego. Polacy nie chcieli ustąpić, wychodząc ze słusznego założenia, że polska chorągiew powinna pozostawać niepokorną tak długo, dopóki są dekoracje niemieckie. Dopiero po oświadczeniu jednego z członków komisji, że pozostawienie chorągwi polskiej może doprowadzić do poważnych rozruchów, prezes powiatowej rady ludowej p. Odrowski zgodził się na zdjęcie chorągwi pod warunkiem, że najpierw będą wypędzone bandy niemieckie, zebrane przed Domem polskim. Członkowie komisji wezwali pluton Włochów, który rozprószył tłum, poczem chorągiew usunięto. Niemniej rozgoryczenie i podniecenie wśród

ludności polskiej, zwłaszcza u młodzieży, jest bardzo wielkie. Panuje powszechny żal do komisji koalicyjnej, że skłoniła Polaków do zdjęcia sztandaru, pozwalając jednocześnie Niemcom na zatrzymanie ich wszystkich dekoracji. W nocy po tem zajściu Niemcy manifestowali przed siedzibą komisji koalicyjnej i koszarami wojska włoskiego.

SEJM.

Warszawa. (Tel. wł.) Na wczorajszym posiedzeniu Sejmu poseł klubu Wyzwolenia Poniatowski zażądał głosu dla uzasadnienia wniosku nagłego w sprawie pokoju. Marszałek Sejmu zwrócił uwagę, że o tem czy ma się odbyć rozprawa nad nagłością decyduje marszałek, przyczem posłowie przysługują prawo odwołania się do konwentu seniorów. Gdy poseł Poniatowski zaczął polemizować z marszałkiem, ten przywołał go do porządku, gdy zaś to nie odniosło skutku, odebrał mu głos i wykluczył z posiedzenia, powstała wrzawa, wśród której marszałek zamknął posiedzenie.

Szczegółowe sprawozdanie z posiedzenia podamy w numerze popołudniowym. (Red)

Z komisji sejmowych.

Warszawa. (PAT.) Komisja prawnicza pod przewodnictwem p. Marka uchwaliła projekt ustawy, mocą której władzą powołaną do wykonania ustawy o rekwizycji mieszkań ma być ministerstwo spraw wewnętrznych. Na wniosek przewodniczącego p. Marka, komisja wezwała jednomyślnie rząd, aby nie pozwolił władzom wojskowym na samowolne rekwirowanie mieszkań dla wojskowych, skoro władzą jedynie do tego powołana jest urząd mieszkaniowy.

Komisja przystąpiła następnie do obrad nad ustawą o ochronie lokatorów. Prez. miasta Drzewiecki przedstawił wyniki międzyaljanckiej konferencji mieszkaniowej, która się niedawno odbyła w Londynie. Na konferencji tej stwierdzono zgodnie brak mieszkań zarówno w państwach zwyciężonych, jak i zwyciężskich i neutralnych oraz wykluczenie możliwości skutecznej inicjatywy prywatnej. Dyskusję nad szczegółami odroczone.

Komisja rolna pod przew. p. Witosa ukończyła trzecie czytanie nad ustawą o przymusowym wykupie ziemi na cele parcelacji i przyjęła nazwę ustawy: Ustawa o wykonaniu reformy rolnej. Osobnej komisji poruczono wystylizowanie ustawy i statutu państwowego Banku rolnego.

Komisja konstytucyjna pod przew. p. Dubanowicza w obecności przedstawiciela kom. plebiscytowego p. Kępi przyjęła projekt ustawy o statucie organizacyjnym województwa śląskiego na podstawie którego przyznano Sejmowi śląskiemu, radzie wojewódzkiej i wojewódzie śląskiemu kompetencje autonomiczne i samorządowe a specjalnie w zakresie gospodarczym. Uwzględniono też szereg poprawek zaproponowanych przez p. Sejdę w zakresie sądownictwa. Po usunięciu obaw co do ograniczeń ilościowych produkcji na G. Śląsku, zgodzono się na zastrzeżenie tej sprawy kompetencji Sejmu śląskiego.

Komisja wojskowa pod przew. p. Anusza rozpatrywała raport p. Czetwertyńskiego o stosunku między gł. urzędem zaopatrywania armii i departamentem gospodarczym ministerstwa spraw wojskowych. Dyskusji nie wyczerpano.

Wiadomości telegraficzne.

ORGANIZACJA OCHOTNIKÓW DUŃSKICH NA FRONT POLSKI.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Poranny“ podaje, że duński kapitan Paludyn zaproponował zorganizowanie oddziałów ochotniczych duńskich karabinów maszynowych w liczbie 100 ludzi do walki antybolszewickiej na froncie polskim.

AKCJA JAPONCZYKÓW PRZECIW BOLSZEWIKOM.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Poranny“ pisze: Dowództwo wojskowe japońskie otrzymało rozkaz rozpoczęcia akcji przeciw bolszewikom w Werchne Udińsku.

KRASSIN WYBIERA SIĘ DO LONDYNU.

Lyon. (Radio.) „Matin“ donosi, że Krasin przybędzie do Londynu z końcem przyszłego tygodnia w towarzystwie nowych delegatów.

POWSTANIE W KUBANIU

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Poranny“ pisze z Konstantynopola, że w Kubaniu wybuchło powstanie antybolszewickie.

ODROCZENIE UKŁADU WŁOSKO-ALBAŃSKIEGO.

Lyon. (Radio.) „Petit Parisien“ donosi, że podpisanie układu włosko-albańskiego zostało odroczone ponieważ Albańczycy nie zgodzili się na odstąpienie Włochom fortów i dwu wzgórz w zatoce Walony.

O WYSPIY ALANDZKIE.

Horsea. (PAT.) Posiedzenie Rady Ligi narodów odbyło się w Saint James pod przew. Balfoura. Zaimponowano się sprawą wysp Alandzkich. Balfour oświadczył, że Finlandja nie jest jeszcze wprawdzie członkiem Ligi narodów, jednakże zgłosiła swoje wystąpienie do Ligi a sprawa jej przyjęcia będzie rozpatrywana na plenarnem posiedzeniu Ligi jeszcze w roku bieżącym. Zdecydowano, że sprawa wysp Alandzkich ma być oddana specjalnej komisji, złożonej z 3 prawników, którzy mają wydać opinię główną co do tego, czy sprawę wysp Alandzkich należy traktować jako kwestję wyłącznie finlandzką oraz jak się w obecnej chwili przedstawia sprawa militaryzacji wysp Alandzkich.

ZAMACH NA HINDENBURGA.

Wiedeń. (Radio.) B. K. Wedle „Hanov. Courta“ wczoraj do pomieszkania marszałka Hindenburga, w chwili gdy tenże chciał przywołać służącego, wtargnął jakiś młody człowiek. Między Hindenburgiem a przybyszem powstała zacięta walka, w czasie której napastnik strzelił z bronią do marszałka. Napastnikowi udało się wkrótce niepoznanym umknąć. Chodzi prawdopodobnie o włamanie.

Praga. (Radio.) O północy wybuchł na Smichowie pożar, który zniszczył zupełnie tamtejszy młyn.

Warszawa. (PAT.) „Kurjer Poranny“ podaje że do Warszawy przybył generalny komisarz ziem wschodnich p. Osmołowski.

Pod nakazem chwili.

Miejsca poboru.

— „Małopolskie Oddziały Armii Ochotniczej“ (bryg. pułk. Czesław Mączyński). Ochotnicy zgłaszają się w koszarach przy ul. Zamarstynowskiej l. 7. Tam zgłaszają się oficerowie, nie będący w czynnej służbie.

— „Detachment rotmistrza dra Romana Abrahama“ — w koszarach zamarstynowskich lub przy ul. Kopernika l. 20.

— Artylerzyści-ochotnicy nie będący w wieku poborowym mają się zgłaszać do Dowództwa Artylerji Małopolskich Oddziałów Armii Ochotniczej pułk. Sniadowskiego przy ul. Zamarstynowskiej l. 7.

— Jazda A. O. bryg. Mączyńskiego. Podoficerowie i żołnierze, którzy kiedykolwiek służyli pod dowództwem Romana Augustynowicza, zgłaszają się w koszarach, przy ul. Zamarstynowskiej l. 7.

— Ochotnicza służba sanitarna (maj. lek. dr. Lesław Węgrzynowski). Lekarze(rki), medycy (czki), sanitariusze(szki), nie będący obecnie w czynnej służbie, zgłaszają się w koszarach Jabłonowskich, obiekt V. (między 12—14 godz).

— Oddziały wojsk łączności. Żołnierze, którzy służyli w armjach zaborczych lub w W. P. w oddziałach telegr., telef., radiotel., tudzież młodzież szkół technicznych i przemysłowych: w DOG. (pl. Bernardyński, schody nr. 8, od godz. 8—13).

KOMUNIKAT DOG.

DOGEn I wów zwraca się z apelem do Wszystkich Obywateli, posiadających jakakolwiek broń wojskową, jak karabiny, rewolwery, amunicję bagnety, nado wojskowe przyrządy opacyjne i celownicze lub wogóle jakiekolwiek przedmioty uzbrojenia lub ekwipażu żołnierskiego o składanie tych przedmiotów we Lwowie w Żelazowni (Podwale 15) w Przemysłu w zbrojowni (Dworskiego 10) innych miejscowościach w najbliższym Dow. Miasta wzgl. u oficerów Placu. Na zadanie wydawać będą władze wojskowe pokwitowania oddanych przedmiotów.

Dow. Okręgu Gen. nie wątpi, że ogół obywateli w zrozumieniu powagi chwili nie dopuści, by chociaż jeden tylko karabin leżał bezużytecznie i pospieszy również ofiarne z oddaniem uzbrojenia i ekwipunku jak ofiarne i stosunkowo bardzo licznie złożył na apel DOGenu szable dla potrzeb kawalerji.

Zarazem wzywa DOGen obywateli do oddawania na cele armji łusek mosiężnych, aluminiowych, zapalników z pocisków armatnich, jak wogóle wszystkiego metalu pólslachetnego (mosiądz, miedź, ołów) tak pochodzenia wojskowego jak i prywatnego. Za Szefa Wydziału Żelazowski kpt.

WSPÓLNA AKCJA ORGANIZACYJNA. KOMUNIKAT.

W interesie dobra ogólnego w obliczu grożącego niebezpieczeństwa, Polska organizacja wojskowa, Związek strzelecki i Detachment rotm. Abrahama, połączyły się celem wspólnej akcji organizacyjnej, oraz wojskowej.

Lwów, 13. lipca 1920.

Za P. O. W. Łanowski mp. komendant POW.

Za Związek strzelecki Dr. Dregiewicz mp.

Dr. Konstanty Dzieduszycki rotm. mp.

Abraham, rotm. mp., dow. Detachment.

Zatwierdzam

Czesław Mączyński, pułkownik-brygadjer n.

D. O. G. LWÓW.

Oddział Saperański wzywa wszystkich obywateli niezdolnych do służby frontowej do zgłaszania się do Rezerwy robotniczej w szkole Królowej Jadwigi przy ul. Akademickiej. Informacje szczegółowe udzielane będą na miejscu.

DOWÓDZTWO MAŁOPOLSKICH ODDZIAŁÓW
ARMII OCHOTNICZEJ.

poszukuje rutynowanych sił podoficerskich obywateli z prowadzeniem kancelarii różnych oddziałów i rachunkowości. Zgłaszać się mogą nieobowiązani do służby wojskowej z przeznaczeniem lub dla służby miejscowej jak i w polu. Zgłoszenia przyjmuje kancelaria Dowództwa Koszary Zamarstynowskie 7 II. p.

— Lokale dozwolone dla oficerów. W myśl zarządzenia wyższych władz są tylko następujące lokale dozwolone oficerom do uczęszczania: Restauracja hotelu Krakowskiego pl. Bernardyński — Restauracja hotelu Georgea pl. Mariacki — restauracja hotelu Imperjal ul. Trzeciego Maja — Kawiarnia Ziemiańska ul. Batorego — i kawiarnia Roma ul. Akademicka.

Dowódca miasta Pułkownik Liuda mp.

LWOWSCY POLSCY DZIENNIKARZE W OBRONIE
PAŃSTWA.

Onegdaj odbyła się w Kole lit. art. 3 godzinna konferencja przedstawicieli polskich pism lwowskich: „Dziennika Ludowego”, „Gazety Lwowskiej”, „Gaz. Poranej” i „Wieczornej”, „Kurjera Lwowskiego”, „Rzeczypospolitej”, „Słowa Polskiego”, „Trybuny”, „Tow. dzienn. pol. i lwowskiego Syndykatu dzienn. pol. Po wyczerpującej dyskusji, w której wyjaśnieni udziałali reprezentanci wojskowości, jednomyślnie uchwalono, że lwowscy dziennikarze polscy uznają w obecnej chwili obowiązek nie tylko solidarnego działania, ale i wpojenia tej solidarności w całe społeczeństwo, aby wszystkie warstwy i odcięcia polityczne złączyły się w jeden wal obronny. Dalej uchwalono również jednomyślnie wziąć czynny udział w pracach wojskowego referatu propagandy i dla zorganizowania tej akcji wybrano komisję, złożoną z pp. Frylinga, Opicły, Parandowskiego, Szczyrka i dr. Vogla. W końcu uchwalono, aby wszyscy dziennikarze jednogłośnie płacę odstąpili na cel polityczny państwowej i zwrócić się do wydawnictw, aby czki państwowej i zwrócić się do wydawnictw, aby wyznaczyły znaczniejsze kwoty na fundusz „Wszystko dla frontu”.

KAWALERJA LWOWSKA.

Oddawna marzyli chłopcy nasi o utworzeniu takiej kawalerji, aż dopiero dzisiaj w czasach najcięższych dla Polski myśl ta przybrała realne kształty. Oto przy detachment rotmistrza Abrahama tworzy się jazda lwowska, która niedługo już zapewne zasłynie czynami swymi na polu walki.

Do szeregów kawalerji zgłasza się mnóstwo ochotników, każdy uważa sobie za dumę i szczęście służyć w jeździe lwowskiej. Dotychczas jednak brak jest koni, siodła i uzbrojenia. Zdobędziemy się jednak jak najprędzej na świetne wyekwipowanie jazdy lwowskiej! Niech ziemianie okoliczni, jak najoflarniej przysyłać konie i siodła! Niech pyną datki na ten cel.

Najważniejszą jest rzeczą, aby jazda lwowska w jak najkrótszym czasie mogła wyruszyć na front. Obywatelstwo lwowskie z pewnością umożliwi te pragnienia naszych chłopców lwowskich, którzy rwą się do czynu. Od nas zależy, by za tydzień mieć już zupełnie gotową jazdę lwowską.

Konie, siodła, uprzęż i datki zgłaszać należy w Dowództwie kawalerji lwowskiej, przy ul. Zamarstynowskiej 1. 9 II. p.

Dowódca kawalerji lwowskiej jest świetny żołnierz, znany z pamiętnych bojów listopadowych rotmistrz Krynicki, twórca „wilków” — co daje najlepszą rękojmię sprężystej organizacji.

Spieszmy więc wszyscy, by Lwów jak najprędzej mógł poszczycić się swoją kawalerją na froncie.

ZŁOTO DLA PAŃSTWA.

Staraniem Organizacji Narodowej kobiet, odbędzie się dnia 19 lipca o godzinie 7 wieczorem w sali „Sokoła Macierzy” wiec, na który wzywa się wszystkich obywateli Polaków.

Celem wiecu jest zorganizowanie jak najszybszej i najprzystatniejszej zbiórki złota i srebra jako podkładu waluty. Pamiętajmy, że podniesieniem waluty zmniejszy się drożyzna i nędza a wzrośnie polityka i dobrobyt Państwa Polskiego. Pamiętajmy, że wojnę wygrywa ten — kto bogatszy.

Zatem stawmy się wszyscy, i ci co oddaniem zbędnych ozdób mogą dysponować, i ci co jedyną obraczkę oddadzą dla dobra Tej, której ni rzucić nie oddać nikomu nie chemy. Pamiętajmy, że z klejnotami na rękach i w uszach czy szkatułkach możemy się stać niewolnikami i że oddaniem błyskotek otwieramy drzwi na świat ku wolności!

Przyjdźmy na wiec!

WSZYSTKO DLA FRONTU.

Zarząd okręgowy Polskiego Białego Krzyża komunikuje:

Na posiedzeniu zarządu, dnia 13 bm. zapadła uchwała, że aż do odwołania Polski Biały Krzyż uchodzić będzie pomocy wyłącznie i li tylko żołnierzom frontowemu.

Prof. Lesław Jaworski, przewodniczący, Dr. Juliusz Pałicki, za sekretarza.

ROZKAZ.

Dowództwo Artylerji Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej wzywa wszystkich byłych artylerzystów, aby się natychmiast zgłosili jako ochotnicy do Dowództwa Art. MOAO. 1. 7 I. p.

Śniadowski mp. Pułkownik.

CZYN GODNY NAŚLADOWANIA.

Kpt. Strzelczyk, ppor. Przybylski i leg. I. brygady Degenstük Zygmunt oddali zakład graficzny „Ars” do dyspozycji Dowództwa Małopolskich Oddziałów Armji Ochotniczej.

DO KOBIEC POLSKICH!

Pod hasłem walki z Ukraińcami zorganizowały się kobiety polskie do służby z bronią w ręku we Lwowie.

Powstała „Ochotnicza Legia Kobiet”, która od pamiętnego listopada niesie Ojczyźnie zdrowie i życie w ofierze. Do walki z anarchją, do pracy nad zaprowadzeniem ładu i porządku w kraju musimy stanąć my kobiety polskie. Do tej walki, musimy mieć broń w ręku i bronią tą dobrze umieć władać. Kobieta stojąca na warcie przy kasie, magazynach, itp. to nie tylko majątek państwowy ocalony od grabieży, ale żołnierz-mężczyzna wolny do obrony granic Rzeczypospolitej.

Kobiety Polski! porzućcie fałszywe przesady, wstępnie w szeregi Ochotniczej Legii Kobiet, trudną będzie praca Wasza, ale osłodzi ją myśl, że przyczynicie się do Odbudowy Ojczyzny, osłodzi ją nadzieja lepszej, świetlanej przyszłości.

Każda Polka wstępująca w szeregi Ochotniczej Legii Kobiet musi przynieść z sobą: 1) Świadectwo moralności; 2) metrykę chrztu; 3) świadectwa szkolne; 4) pozwolenie rodziców (niepełnoletnie); pozwolenie męża (zameżne); 5) polecenie jakiejś organizacji lub władzy wojskowej; 6) świadectwo zdrowia.

Szymańska ppor.

Dowódca Baonu O. L. K.

AKAD. EGZEKUTYWA PLEB. SŁUCHACZEK
SZKÓŁ WYŻSZYCH.

Sekretariat żeński egzekutywy akademickiej wzywa wszystkie koleżanki przebywające we Lwowie, aby stały się w dniach od 15—17 bm. w Sekretariacie egzekutywy (ul. Łozińskiego 7) w godz. 9—10 rano, celem sprawdzenia przydziałów pracy.

Zebranie organizacyjne mieszczan.

(Tworzenie korpusu strzeleckiego).

W sali Tow. strzeleckiego odbyło się wczoraj zebranie mieszczanek i mieszczan.

Zebranie w zastępstwie prez. Neumanna, który wczoraj wyjechał do Warszawy, zagal r. Ohly, który podkreślił, że miasto nasze, które w r. 1918 stało czoło o wiele liczniejszemu i obecnie nie opuści rąk i bronić się będzie. Nie ma czasu na obrady, trzeba czynu. To też mieszczaństwo postanowiło całe oddać się na usługi wojska. Przedewszystkiem trzeba utworzyć korpus złożony z mężczyzn i kobiet na usługi komendy miasta. Wszystkie pracownice i wytwórcynie muszą stanąć na usługi potrzeb wojskowych. W końcu trzeba wybrać komitet, któryby zbierał datki i ofiary na wojsko ochotnicze.

Następnie r. Bol. Lewicki odczytał pismo prez. Neumanna, który zmuszony wyjechał do Warszawy w gorących słowach wezwał mieszczaństwo do czynu. Z kolei kpt. Śniadowski przedstawił zarys organizacji. Referent stwierdziwszy, że sytuacja jest poważna, ale nie krytyczna, przedstawił zarys organizacji obrony miasta. Należy stworzyć służbę wartowniczą, oraz służbę do prac kancelaryjnych, w których udział pań jest bardzo pożądanym. Przedewszystkiem należałoby wstępować tłumnie do M. S. O., stworzyć kadry ludzi spokojnych, odważnych, któreby zapobiegały wszelkiej panice a równocześnie podawały pomocną dłoń walczącym na froncie.

P. Ohly zaznaczył, że mieszczaństwo lwowskie utworzy własne kadry wartownicze M. S. O. ze swoimi odznakami. R. dr. Poratyński zaznaczył, że obecnie przechodzimy wielką historyczną chwilę i w takiej chwili wszyscy mają możliwość odznaczyć się i obowiązkiem naszym stanąć do obowiązku i z chęcią się wzajemnie do wysiłku.

R. Höflinger zaznaczył, że obecnie mieszczaństwo ma udowodnić, że hasła przez niego uznane nie będą czystemi słowami. Mówca wezwał wszystkich aby zapisywali się w kadry M. S. O. R. Domiczek zaapelował do młodszej braci strzeleckiej, aby stanęła pod bronią, a komu zdrowie nie pozwala, do legji ochotniczej.

P. Neumannowa jako przewodnicząca Koła mieszczanek zaapelowała do pań, aby stanęły do pracy i złożyły ostatnią ofiarę na rzecz zagrożonej ojczyzny.

R. Luna Drexlerówna wyjaśniła paniom, gdzie mają stanąć do pracy. Dziś należałoby rozpocząć od zbiórki przy ul. Legionów 1. 3, a dalej w pracowni w Sokole II.

R. Sudhof jako skarbnik komitetu mieszczaństwa zaapelował do składania ofiar i to dużych, bo wojna dużych ofiar pieniężnych wymaga. Mówca zaproponował najpierw doraźną składkę a następnie wybór komisji, któraby każdego opodatkowała. Tak zrobiło kupiectwo i zebrało dotąd 600.000 marek. Mówca postawił wniosek, aby pieniądze składać w Kasie rektorielnej a dozór nad tem powierzyć rr. Poratyńskiemu, Bol. Lewickiemu i p. Drexlerównej.

R. Maksymowicz zainicjował wybór sekcji, któraby zbierała artykuły pierwszej potrzeby dla wojska. Przemawiali jeszcze pp. Rogalski, Getritz, Korłowska, Cirisz, Niedźwiedzki, który postawił wniosek wybrania sekcji agitacyjno-kontrolującej, któraby badała ludzi młodych nie stojących dotychczas w szeregu.

W rezultacie uchwalono wszystkie wnioski, dokonano wyboru sekcji a zarządzona na miejscu składka dała poważną kwotę.

DO MIESZKAŃCÓW WSI, MIAST I MIASTECZEK
WSCHODNIEJ MAŁOPOLSKI.

Na wezwanie Naczelnego Wodza — wszyscy, którzy czują po polsku chwytają za broń. I stają szeregi najlepszych, najdzielniejszych synów Polski, by pomóc tym, co już od blisko 2 lat pierśią swoją zasłaniają Ojczyznę naszą przed niebezpieczeństwami. „Wszystko dla frontu” winno być dziś jedynym hasłem dla tych wszystkich, którym los nie pozwala spełnić zaszczytnej roli obrońców Ojczyzny. Niech przycichną swary, niech złączy nas wszystkich jedna wielka praca: „Doraźna pomoc dla żołnierza na froncie”. Do was, ludu wiejski i mieszczański, a zwłaszcza kobiety polskie, zwracamy się z apelem. Stańcie wszystkie do pracy i łączcie wszędzie całą akcję pod hasłem „Wszystko dla frontu”. Zbierajcie wszystko przydatne żołnierzowi: płótno, bieliznę. Żołnierz polski, to wasz obrońca, w jego rekach Wasz był spokojny, on tylko może Was uchronić przed niebezpieczeństwem bolszewickim. Gromadźcie fundusze, składając dobrowolny podatek obywatelski od okien. Składajcie dary ze zbioru pracowni tych rąk waszych i stójcie z wiarą niezachwianą przy żołnierzowi i Wodzu, a zwyciężymy, da Bóg!

Tej sprawie służy Związek stowarzyszeń pod hasłem: „Wszystko dla frontu”, w skład którego weszły: Czerwony Krzyż, Biały Krzyż, Komitet obywatelski Polek (Liga Kobiet), Opieka nad żołnierzem polskim, Koło pracy kobiet, T. S. L., Uniwersytet Ludowy, Stowarzyszenie urzędniczek kolejowych.

Siedziba Związku „Wszystko dla frontu”, Lwów, plac Akademicki 11.

Wiążcie się na prowincji w takie same związki wytyćcie wszystkie siły, by chłopcy nasi na froncie w ciągu tygodnia odczuli, że my za nimi, dla nich pracujemy, i o nich myślimy.

Organizujcie na miejscu gospody dla żołnierzy, czytelnie, żądajcie od kinoteatrów odpowiednich dla nich, a bezpłatnych występów, zaopatrujcie w odzieniu, które jest niezbędne, a którego dostarczać nie jest obowiązana intendatura wojskowa, dbajcie o zdrowie i czystość żołnierza, który ma pójść na front. Idącego żegnajcie, jak brata, syna, ojca, obrońcę, bohatera. Wysyłajcie podarki na front. Urządząc dochodowe przedsiębiorstwa i zbiórki co tydzień, dopóki nie zakończymy wojny, da Bóg, zwycięsko. Do pracy!

„WSZYSTKO DLA FRONTU”

Związek Stow. Pomocy dla żołnierza Polskiego we Lwowie.

MAŁOPOLSKIE STRAŻE POŻARNE

wzywa się do organizacji „Ochotniczych Kolumn transportowych” na zasadach regulaminu służbowego z r. 1914. Do kolumn transportowych należy wcielić tych członków, którzy nie są zdolni do służby wojskowej. Zorganizowane kolumny oddadzą się do dyspozycji odpowiedniego szefa sanitarnego i zawiadomią o tem bezzwłocznie Krajowy Związek, podając liczbę członków.

Równocześnie podaje Krajowy Związek Straży poż. do wiadomości, że odbyć się mający w dniach 18 i 19 bm. w Rzeszowie Krajowy Zjazd został z powodów od Naczelnictwa niezależnych, odroczone a nowy termin ustali w przyszłości Rada zawiadowcza.

ODEZWA GEN. HALLERA DO HARCERZY.

Warszawa. (PAT.) Generał Haller wydał rozkaz do harcerzy polskich: 1. Stawia się w Warszawie do dnia 16 bm. włącznie z wyekwipowaniem polewem i żywnością na dwa dni harcerze od lat 17, a wyjątkiem przynależnych do drużyn wielkopolskich, małopolskich, śląskich i okręgów lubelskiego, wileńskiego i polesko-podlaskiego, 2. Pełniący funkcje komendantów okręgowych drużyn obozów i innych instruktorów, potrzebnych do podtrzymywania organizacji i pracy pomocniczej do wojskowego środowiska przybywają z oddziałami.

W Poznaniu.

Poznań. (PAT.) Wczoraj na uniwersytecie odbyło się zebranie delegatów wszystkich organizacji miasta Poznania. Zagal je rektor dr. Święcicki, zaznaczając, że ma być powołana do życia organizacja, której główne zadania będą polegały na szerzeniu umiejętnej propagandy obrony zagrożonej Ojczyzny.

ośrodek zbierania dokładnych informacji i we wszystkich instytucjach, ośrodek przeprowadzenia racjonalnego podziału sił społeczeństwa. Na przewodniczącego zebrania powołano prezydenta miasta p. Drwęskiego, który udzielił głosu referentowi Stejnowi a następnie prof. Danieckiemu. Ten ostatni przedstawił szczegółowo zadania nowej organizacji, która ma:

1) zbierać informacje o potrzebach rządu, o różnych instytucjach, oraz o jednostkach i grupach działających w kraju;

2) udzielać odpowiednich informacji, rozwijać planowo wszelką inicjatywę i kierować nią we właściwy sposób;

3) organizować propagandę przez umiejętne zbieranie wiadomości, przyczem propagandę ta winna mieć charakter wybitnie narodowy i trafiać także za granicę.

Powiadając ogół o bohaterstwie żołnierza polskiego komitet mający tak rozległe zadania musi zdobyć przedewszystkiem rozległe fundusze drogą dobrowolnych składek uzyskane. Wybrano następnie przez akklamację komitet złożony z kilkunastu osób. Posiedzenie komitetu wyznaczono na dziś wieczorem.

AKADEMICY POLACY GDAŃSCY WSTĘPUJĄ W SZEREGI.

Gdańsk. (PAT.) Polscy słuchacze uteszej szkoły politechnicznej postanowili wstąpić do szeregów armii ochotniczej polskiej.

NA MARGINESIE.

ZBIÓRKA.

„Myl” „U nas!” — pycha, wielkie słowa!
Boże się pożał! kto się naje!
Bo zanim przyjdzie co do czego
To się w połowie rzeczy staje.

„Zbiórka” — rzecz śliczna, jako temat,
Lecz gorzko ten się ukolysze,
Kto od nich wiele się spodziewa,
Kto na nich liczy „Na Zawiszę”.

„Zbiórka!” — otwierasz swoje szafy
Czekasz, czy rychło przyjdzie kto raczy —
No i doczekasz się... złodzieja,
Lecz nie doczekasz się zbieraczy!

Libeccio.

POLACY! PAMIĘTAJMY O PLEBISCYTACH!

Datki przyjmuje Komitet Obrony Kresów Zachodnich, Lwów, plac Marjacki, L. 10.

Wiadomości bieżące.

Lwów, 15 lipca.

— Posiedzenie Rady przybocznej generalnego delegata rządu, odbędzie się w piątek, dnia 23 lipca br.

— Święto francuskie we Lwowie. Obchodzona w dniu wczorajszym na terenie całej Francji rocznica uchwały odbiła się w naszym grodzie. W bazylice odprawione zostało nabożeństwo, na którym byli obecni gen. del. dr. Gałęcki, dowódca OG. gen. Lamezan, prezydent miasta, reprezentanci władz wojskowych i cywilnych, delegacje oraz wiele publiczności. Z misji francuskiej przybył pułk. de Renty, maj. Medina, oraz przydzielony do misji rotm. W. P. Skowroński. Na ręce szefa misji składali przed południem życzenia reprezentanci władz, delegacje, p. Wacław Wolski i wielu innych.

— Dyablik drukarski. Do wczorajszego „marginesu” pt. „Mości sąsiedzie” wkrađa się znaczniejsza omyłka druku; zamiast „Mości sąsiedzie, wszak nędry nie znacie”, wydrukowano „rady nie macie”.

— Zamach samobójczy. Józef P., chorąży W. P., w zamiarze samobójczym wypił sporą dozę rozczywnu sublimatu. Wezwane pogotowie ratunkowe po udzieleniu pierwszej pomocy, odwiozło go do szpitala okręgowego.

— Eksplozja Primusa nastąpiła wczoraj w mieszkaniu p. N. przy ul. Marka 6, przyczem p. N. odniosła tak silne popieczenie, że musiano ją odwieźć do szpitala.

— Ewakuacja Tarnopola. Stolica Podola, w czasach pokojowych tętniąca rozgwarem wzmoczonego życia i tworząca bujne ognisko polskiej kultury na podolskiej ziemi, znów przychodzi — nie po raz pierwszy — poprzez trwożne drgnienia bojowych odnętów. Pląg wojenny przeorywał podolską ziemię w tym i tamtym kierunku i dziś wobec ewentualności zbliżenia się frontu bojowego przeżywa Tarnopol twarde chwile pewnych zarządzeń ewakuacyjnych, które umożliwią władzom wojskowym przeprowadzenie pewnych zadań, oszczędzających ludności wzruszeń, związanych z pobliżem frontu bojowego.

OBWIESZCZENIE.

Dyrekcja policji ogłasza:

Na zasadzie § 8. ust. z 5/5 1869 Nr. 66 Dz. p. p. Dyrekcja Policji zarządza co następuje:

1. wszelkie zebrania w lokalach, dozwolone są tylko za zezwoleniem Dyrekcji policji;
2. gromadzenie się na ulicach i placach jest bezwarunkowo zakazane;
3. szynki mają być otwarte tylko do godz. 8, kawiarnie i restauracje do godziny 10 wieczorem;
4. chodzenie po ulicach miasta po godzinie 11-tej wieczorem dozwolone jest tylko za przepustkami, których wydawanie zarządzi Dowództwo miasta i placu;
5. wszelka broń, z wyjątkiem tej, na której posiadanie i noszenie uzyskaną zezwolenie ze strony Dyrekcji policji, musi być bezwarunkowo złożona w Dowództwie miasta i placu.

Zarządzenie powyższe obowiązuje od chwili ogłoszenia. Winni przekroczenia powyższych zarządzeń, pociągnięci zostaną do odpowiedzialności sądowo, — względnie administracyjno-karnej.

We Lwowie dnia 15. lipca 1920.

Dyrekcja Policji.

Lm. 63947/20. IV.

OBWIESZCZENIE.

w sprawie rekwizycji samochodów osobowych i motocykli.

1. Wskutek rozporządzenia min. wew. z dnia 10/7 1920. A. W. 1101, wydanego na zasadzie art. 9 rozp. wykonawczego z 1. maja 1919, „Monitor” Nr. 100 ust. o rzeczowych świadczeniach wojennych z 11. kwietnia 1919 Dz. p. P. Nr. 32, poz. 264 i z 23. kwietnia 1920 Dz. u. P. Nr. 37, poz. 212, wzywa się wszystkich posiadaczy samochodów osobowych i motocykli, tak osoby i instytucje prywatne, aby w dniu 16-go lipca br. o godz. 8 rano odstawiłi takowe do właściwego Dowództwa Okręgu Generalnego (Dowództwa Wojsk samochodowych) jako punktu perlustracyjnego w celu zarekwirowania wszystkich przydatnych dla celów wojskowych autoniobli i motocykli przez specjalną Komisję rekwizycyjną.

2. Każdy właściciel samochodu lub motocyklu, winien posiadać przy sobie wszystkie dokumenta, uwierzytelniające co do praw własności, dokumenta deklaracyjne i upoważnienia do jazdy, a także szczegółową specyfikację wozu z wyszczególnieniem typu, firmy, numeru motoru, podwozia i magnesu, szczegółowy wykaz przynależnych do wozu akcesoriów, części zamiennych i gum rezerwowych, a także oszacowanie wozu przez właściciela w markach polskich z dołączeniem dokumentów dających możność sprawdzenia ceny kupna przez ostatniego właściciela.

3. Samochody i motocykle znajdujące się na terenie danego D. O. G., winny być dostawione niezależnie od tego, czy są w stanie czynnym, czy nie. Samochody i motocykle, będące w tym czasie w generalnym remoncie, mogą być zwolnione przez Komisję rekwizycyjną od natychmiastowej dostawy do miejsca perlustracji, gdy właściciel będzie się mógł wykazać odpowiednim dowodem poświadczonym przez władzę administracyjną I. instancji, przyczem w dowodzie tym winien być wskazany czas rozpoczęcia i obowiązujący termin ukończenia remontu, również wyszczególnienie wykonanych i będących do zrobienia robót remontowych.

4. Ruch samochodów osobowych i motocykli prywatnych z dniem ogłoszenia niniejszego obwieszczenia zostaje wstrzymany na całym terenie Rzeczypospolitej aż do odwołania. W dniu perlustracji jest dozwolony tylko w celach garażu i z miejsc postoju do punktu perlustracyjnego, przytem przejazd z powrotem jest dozwolony tylko tym samochodom, które będą posiadały zwolnienia od rekwizycji, wystawione przez Komisję rekwizycyjną.

5. Wszystkie posiadane części zamienne akcesoria i gumy rezerwowe winne być dostarczone razem z samochodem, ewentualnie motocyklem na punkt perlustracyjny.

6. Właściciele samochodów i motocykli, pragnący wstąpić jako ochotnicy do armji, o ile do niej zostaną przyjęci, będą mogli być przydzieleni w charakterze kierowników na swych samochodach, wzgl. motocyklach, o ile będą posiadali przepisane kwalifikacje.

W takich wypadkach samochód zostaje też zarekwirowany, lecz właściciel ma prawo wykupna tegoż po demobilizacji po cenie szacunkowej.

7. Osoby winne uchylenia się od obowiązków nałożonych niniejszem obwieszczeniem, w szczególności także rozmyślnego zdemontowania samochodu lub motocykli, ewentualnie usunięcia głównych części składowych, będą w myśl art. 11, ust. z 11. kwietnia 1919 Dz. p. P. Nr. 32, poz. 264, prócz konfiskaty przedmiotów podlegających obowiązkowemu świad-

czeniu, ukarane przez Władzę administracyjną karą aresztu do 1 roku lub grzywna do 100.000 Mk.

Magistrat król. stol. miasta Lwowa.

Lwów, dnia 13. lipca 1920.

Neumann w. r.

Z SALI SĄDOWEJ.

OJCÓBÓJSTWO.

Wczoraj w sądzie wojskowym zapadł wyrok skazujący w sprawie Niebieszczańskiego za ojcostwo na 2 lata ciężkiego więzienia.

W Administracji naszej złożyli:

Na okręt dzieci polskich.

Litka Nadwodzka z Jasła s powodu zdania egzamina 50 Mk.

Na Dar narodowy.

II kl. szkoły męskiej im. Mickiewicza w Drohobyczu 140 Mk.

Na plebiscyt śląski.

Dr. A. Tarnawski s Kosowa honorarium od pana K. 20 Mk.

Kursa giełdy lwowskiej.

Kurs szacunkowy z 14 lipca 1920.

	Wartość nom.	Ostatnia dywidenda	Praca	Ządaję	Transakcja
I. Akcje bankowe za sztukę (włącznie z kup. bież.).					
Bank akc. związkowy IV i V emisji					
Bank galic. dla handlu i przemysłu	400	30	370—	—	—
Bank hip. gal.	400	28	580—	—	—
Bank hip. ziemny	400	24	340—	—	—
Bank Ludowy	200	10	215—	—	—
Bank przemysłowy	400	20	450—	—	—
Bank ziem., kred. ga.	400	30	385—	—	—
II. Akcje Tow. handl. i przem.					
Browary lwowskie	500	60	850—	—	—
Tow. Chodorów	200	—	1120—	—	—
Tow. akc. fabr. kart	200	30	560—	—	—
Fabryka cementu „Portland Szczakowa”	200	40	—	—	—
Tow. akc. „Galicja”	400	100	11.900—	—	—
Tow. Gafota	200	—	1050—	—	—
Tow. Górka	200	22	1540—	—	—
„Oikos” Zakł. prz.drz. 1428	700	—	2975—	—	—
Polska nafta	700	—	1300—	—	—
Polskie Tow. handlowe	200	30	445—	—	—
Tow. Przeworsk	—	—	—	—	—
Tow. Rakszawa	200	40	350—	—	—
Zakłady elektr. Siersza	200	6	750—	—	—
Gal. Zakł. gór. Siersza	200	—	1450—	—	—
Tow. Zieleniewski	200	10	1400—	—	—
Lwowski akc. Zakład zastawniczy	—	—	—	—	—
III. Listy zastawne za 100 Mk. (bez kup. bież.).					
Bank polski dla handlu i prz.	4 1/2%	96—	97—	—	—
Banku hip. gal. 4 1/2%	100—	101—	—	—	—
Banku hip. gal. 4%	97-50	98-50	—	—	—
Banku hip. ziem. 4 1/2%	99—	100—	—	—	—
Banku kraj. gal. 4 1/2%	100-50	101-50	—	—	—
Banku kraj. gal. 4%	92-50	93-50	—	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4 1/2%	100-50	101-50	—	—	—
Tow. kred. gal. ziem. 4%	94-50	95-50	—	—	—
Banku kred. ziem. gal. 4 1/2%	98-50	99-50	—	—	—
IV. Oblig. za 100 Mk. (bez kup. bież.).					
Komun. Banku kraj. 4 1/2%	96—	97—	—	—	—
Komun. Banku kraj. 4%	93—	94—	—	—	—
Kolei lokalnej Banku kraj. 4%	93—	94—	—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1893, 4%	95—	96—	—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1904 4 1/2%	92—	93—	—	—	—
Pożyczka kraj. gal. z r. 1905 4 1/2%	92—	93—	—	—	—
Pożyczka kraj. galic. z r. 1908 szkolna 4 1/2%	93—	94—	—	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1913 4 1/2%	95-50	96-50	—	—	—
Pożyczki kraj. gal. z r. 1914 4 1/2%	96—	97—	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1896 4%	88—	89—	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1900 4%	88—	89—	—	—	—
Pożyczki m. Lwowa z r. 1911 4%	88—	89—	—	—	—
V. Waluty.					
Ruble carskie po 100 rb.	310—	330—	—	—	—
„ „ po 500	320—	340—	—	—	—
„ „ drobne	220—	240—	—	—	—
Ruble Dumskie (po 1000)	60—	80—	—	—	—
„ „ (po 250)	40—	50—	—	—	—
Karbowanice (po 1000)	13—	18—	—	—	—
Grzywny (po 500 i wyżej)	13—	18—	—	—	—
Franki francuskie	1400—	1600—	—	—	—
100 Franków szwajc.	3200—	3400—	—	—	—
1 £ Sterling	650—	690—	—	—	—
1 Dolar amerykański	160—	180—	—	—	—
1 Dolar kanadyjski	130—	140—	—	—	—
1000 marek niemieckich	470—	490—	—	—	—
100 marek niemieckich	460—	480—	—	—	—
Lei rumuńskie po 500 drobne	360—	389—	—	—	—
Liry włoskie	1000—	1200—	—	—	—
Czeskie korony	400—	420—	—	—	—
Korony austr. niem. stemplowane	100—	110—	—	—	—
VI. Dowizy.					
Londys	650—	690—	—	—	—
Paryż	1450—	1650—	—	—	—
Zurych	3350—	3550—	3200—	—	—
Praga	410—	430—	—	—	—
Wiedeń	107—	117—	112—	—	—
Berlin	170—	500—	—	—	—
Nowy Jork	150—	170—	—	—	—
Medjolan	1000—	1200—	—	—	—
VII. Rata bankowa.					
Stopa eskontowa P. K. P. 6 1/2%	—	—	—	—	—